



TAJEMNICE Z MUZEALNEJ PÓŁKI

Historia rozwoju medycyny rozpatrywana z perspektywy postępu technologii jest niezmiennie fascynująca. Na przestrzeni ostatnich 200 lat dokonała się prawdziwa rewolucja, której owoce obserwujemy i zbieramy w codziennej praktyce medycznej. Możliwość przeprowadzania bezbolesnych operacji długo była niezrealizowanym marzeniem pokoleń lekarzy. Dość często określano ją jako niedorzeczną mrzonkę, która nigdy nie zostanie zrealizowana. Na szczęście stało się inaczej. Codziennie wykonywanych są tysiące, jeśli nie setki tysięcy operacji, podczas których pacjent nie odczuwa bólu. Współczesne aparaty do znieczulenia to skomplikowane i precyzyjne narzędzia pracy anestezjologów. Początki były skromniejsze, choć już przed laty, dzięki ówczesnemu sprzętowi, udawała się rzecz najważniejsza – bezbolesna operacja.

Maska Ombredanne'a to popularne i stosunkowo długo stosowane urządzenie pozwalające na stosowanie znieczulenia za pomocą eteru. W 1908 r. skonstruował ją znany francuski chirurg Louis Ombredanne. U niego przed II wojną światową uczyli się chirurgii dziecięcej Józefa Dowgiałło-Moszyńska z Wilna i Jan Eustachy Kossakowski z Warszawy. Oboje uznawani byli za pierwszych polskich chirurgów posiadających specjalizację z chirurgii dziecięcej.

Inspiracją do opracowania maski były dwa śmiertelne wypadki podczas przeprowadzanych znieczuleń

w 1907 r. Konstrukcja urządzenia była bardzo prosta. W zbiorniku w kształcie kuli znajdował się filc jako pochłaniacz eteru, który uwalniany był do mieszaniny oddechowej w proporcjach zależnych od ustawienia wyskalowanego pokrętki przy wlocie powietrza. Rozwiązanie to pozwalało na dość dokładne regulowanie mieszaniny oddechowej oraz ograniczenie narażenia personelu na działanie eteru. W celu łatwiejszego i pewniejszego trzymania maski została

ona wyposażona w specjalne dwa otwory na palce. W skład maski wchodził ponadto worek oddechowy.

Maska Ombredanne'a szybko stała się popularna. Przez wiele lat wykorzystywana była dość powszechnie na salach operacyjnych, nawet w latach 50. ubiegłego stulecia.

Opis zastosowania maski Ombredanne'a opublikowano w dziale oceny opracowanej przez Laskownickiego w *Polskiej Gazecie Lekarskiej* nr 28 z 8 lipca 1928 r. na stronie 528:

Boureau: 24000 uśpien ogólnych. Autor jest narkotyzерem kliniki – wykonał 9634 uśpien chloroformem (3 wypadki śmierci), 11151 uśpien eterowych, 3054 chlorkiem etylu i 161 innymi narkotykami (tlenek azotu, bromek etylu). Od 15 lat używa wyłącznie eteru (nie miał ani jednego wypadku śmierci), przy operacjach krócej trwających chlorku etylu. Używa tylko maski Ombredanne'a, gdzie dawkowanie eteru jest bardzo ścisłe...

Przedstawiona na fotografii maska Ombredanne'a (niekompletna – brak worka) należała do dr. Ryszarda Królaka, absolwenta AMG, anestezjologa w Słupsku, który przekazał ją córce Agnieszce, również anestezjologowi. Maska Ombredanne'a jest dziś depozytem Muzeum GUMed.

dr Marek Bukowski,
Muzeum GUMed

Każdego ósmego dnia miesiąca na stronie internetowej www.gumed.edu.pl prezentowany jest wybrany obiekt z kolekcji Muzeum GUMed. Wszystkie eksponaty zostaną zaprezentowane podczas specjalnej wystawy jesienią 2016 roku.